

Jak Łatwo Życ

Voo Voo

Aaa, Boże mój
Jak łatwo jest żyć
Trochę tlenu
Trochę chleba i pić

I noc którą tak tracić nam żal
Na sen

Że Adam dostał to
Czego chciał
Za jedno żebro
Bóg kobietę mu dał

A mnie nie czyniąc
W ciele żadnych ran
Obdarzył Pan

A ile wody ryby muszą mieć, by żyć
Ptakom nieba, by dawało się w nie wzbić
A nam starczy trochę wina i
Jakiś kąt

Rybą zazdrość odebrała głos,
A ptaki z góry błogosławią nasz los,
Całe niebo życzy nam co dnia
Wesołych świąt

A ile wody ryby muszą mieć, by żyć
Ptakom nieba, by dawało się w nie wzbić
A nam starczy trochę wina i
Jakiś kąt

Rybą zazdrość odebrała głos,
A ptaki z góry błogosławią nasz los,
Całe niebo życzy nam co dnia
Wesołych świąt

A ile wody ryby muszą mieć, by żyć
Ptakom nieba, by dawało się w nie wzbić
A nam starczy trochę wina i
Jakiś kąt

Rybą zazdrość odebrała głos,
A ptaki z góry błogosławią nasz los,
Całe niebo życzy nam co dnia
Wesołych świąt

Aaa, Boże mój
Jak łatwo jest żyć
Trochę tlenu
Trochę chleba i pić

I noc
Którą tracić tak nam żal
na sen